

Ochotnicza Straż Pożarna w Łomiankach

<https://straz.lomianki.pl/osp/aktualnosci/17139,Pozegnanie-z-Nissanem-Primera-14122023-r.html>
02.05.2024, 20:29

Pozegnanie z Nissanem Primerą - 14.12.2023 r.

W czwartek 14 grudnia pożegnaliśmy niezastąpiony w naszych szeregach samochód operacyjny - SOp Nissan Primera. Trafił w prywatne ręce, z których to zostanie przekazany do innej jednostki OSP.

Historia tego pojazdu w naszym posiadaniu zaczęła się w 2012 roku, kiedy to pozyskaliśmy go ze zbędnych zasobów MSWiA. Brat bliźniak trafił do OSP w Dziekanowie Polskim. U nas zastąpił bardzo wysłużonego i awaryjnego Opla Astrę. Doposażyliśmy go w radiotelefon z instalacją antenową, sygnalizację świetlną - dźwiękową i oklejenie czerwonym pasem z herbem jednostki i numerami operacyjnymi (dzięki uprzejmości firmy Arteo).

Wiele razy czytaliśmy w Internecie komentarze sugerujące, że taki pojazd jest totalnie niepotrzebny w OSP. Nasze doświadczenia są jednak zupełnie inne. Przez wiele lat samochód był niezastąpionym wołem roboczym do wykonywania niezbędnych prac na rzecz jednostki, a nawet wyjazdów do zdarzeń.

Najbardziej spektakularną samodzielną interwencją Nissana był wyjazd do Izolowanego Zdarzenia Medycznego, gdzie nasi druhowie udzielali KPP postrzelonej osobie. Choć miał jeszcze kilka innych wyjazdów w pojedynkę, to zwykle z sygnałów korzystaliśmy podczas dowożenia sprzętu lub ratowników na miejsce działań prowadzonych przez inne zastępy.

Największą ilość kilometrów zrobił jednak poruszając się „na spokojnie”. Wyjazdy z delegacjami na uroczystości, narady i inne ważne spotkania, odbiór zakupionego sprzętu, wożenie sprzętu na legalizacje lub przeglądy czy regularne kursy z butlami w celu napełnienia ich powietrzem po akcji, w czasie kiedy nie mieliśmy jeszcze własnej sprężarki. Do tego doszły też transporty osób na szczepienia podczas pandemii Covid19 i wyjazdy na szkolenia. Wbrew pozorom to właśnie one mocno wpłynęły na stan licznika. Do naszej Komendy Powiatowej PSP przejazd w jedną stronę to prawie 40 kilometrów, a droga do WOSz PSP w Pionkach (gdzie zaliczaliśmy komorę dymową i jeździliśmy na cześć kursów) to prawie 150 km. Wielu naszych druhów zdobywało pierwsze poważniejsze doświadczenie za jej kierownicą, więc czasem żartowaliśmy na temat dołożenia na niej popularnej „L” ki. Primera była świadkiem i uczestnikiem wielu ważnych wydarzeń, takich jak odbiór aut w Bielsku - Białej czy zakup drabiny mechanicznej przy granicy Niemiecko - Holenderskiej. Przez 10 lat zrobiliśmy nim ponad 120 000 kilometrów. Swoje też przeżyła. Spotkanie z koszem na śmieci czy nieplanowane przepychanie przez GBA. Śmieszna historia było też założenie atrapy anteny do radia samochodowego. Wielokrotnie pojazd również służył do wszelkiego typu pozoracji na szkoleniach lub ćwiczeniach. Mimo różnych przygód była nie do zajechania i do samego końca silnik aż prosił o podniesienie obrotów.

W naszym garażu czeka już jej następca, trochę lepiej skrojony na aktualne potrzeby OSP. Historia zatacza koło bo „nowy” pojazd też jest przekazany z zasobów ministerialnych i również jest w kolorze

zielonym.

Życzymy nowym użytkownikom kolejnych kilometrów bez usterek i awarii.

